

WILK CZY PIES – STUDIUM JEDNEGO PRZYPADKU

DARIA DANECKA

Abstract: Wolf or Dog – A Study Based on Decision of the General Director of Environmental Protection

Subject of the article been done reflections on the legal consequences associated with the decision of the General Director of Environmental Protection, under which killed six puppies coming from the compound male wolf and female dog. To illustrate the problem at the beginning of this decision are quoted *in extenso*. Based on this decision, as well as its justification identified several problems, both substantive and procedural. A big part of the discussion was devoted to trying to determine whether the “hybrid” a wolf and a dog in the meaning of the Act is a wolf or a dog. The answer to this question depends on the possibility of implementation of such decision. The decision is questionable, both with regard to its legality and ethical objections. Concluded in the text of comments inclined to think that in the name of noble order to protect the species, you can accept the killing of animals.

Key words: environmental law, nature conservation, the protection of animals, species, the killing of animals, wolf

Słowa kluczowe: prawo ochrony środowiska, ochrona przyrody, ochrona gatunkowa zwierząt, zabicie szczeniąt, wilk

Asumptem do napisania niniejszego artykułu stała się decyzja Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z 8 kwietnia 2014 r. – DZP-WG.6401.08.3.2014. JRO w sprawie zezwolenia na zabicie sześciu szczeniąt pochodzących ze związku bawłar (samca wilka) i suk (samicy psa), które na podstawie wskazanej decyzji administracyjnej zostały wyłapano i uśmiercone przez lekarza weterynarii.

Przedmiotowa decyzja rodzi szereg problemów prawnych na styku ustawy o ochronie przyrody¹ z ustawą o ochronie zwierząt,² przy uwzględnieniu rozporządzenia o ochronie gatunkowej zwierząt,³ jak również ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku.⁴

¹ Ustawa z 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, dalej: u.o.p. (DzU z 2013 r. poz. 627 ze zm.).

² Ustawa z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, dalej: u.o.z. (DzU z 2013 r. poz. 856 ze zm.).

³ Rozporządzenie Ministra Środowiska z 12 października 2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (DzU Nr 237, poz. 1419). Rozporządzenie to zostało uchylone 02 października 2014 r. ustawą z dnia 13 lipca 2012 r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz niektórych innych ustaw (DzU z 2011 r. nr 237 poz. 1419).

⁴ Ustawa z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2013 r. poz. 1235 ze zm.).

Dla zobrazowania problemu decyzję przytaczam *in extenso* wprowadzając pewne skróty dotyczące nazw instytucji i powoływania aktów prawnych.

DECYZJA

Na podstawie art. 104 § 1 k.p.a. oraz art. 56 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 pkt 1 w zw. z art. 52 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie przyrody, po rozpatrzeniu wniosku RDOŚ⁵ w Szczecinie z 8 kwietnia 2014 r. dotyczącego wydania zezwolenia na umyślne zabicie do 6 osobników hybryd wilka z psem,

zezwałam:

RDOŚ w Szczecinie na umyślne zabicie do 6 osobników hybryd wilka z psem znajdujących się na terenie Nadleśnictw: Gościno i Resko poprzez podanie środka usypiającego przez lekarza weterynarii. Uśmiercenie osobników nastąpi w Szczecinie.

Zezwolenie jest ważne do dnia 18 kwietnia 2014 roku

pod warunkiem:

- podmiotem uprawnionym do wykonywania czynności wymienionej w niniejszym zezwoleniu jest lekarz weterynarii.

Zobowiązuję wnioskodawcę do przedłożenia GDOŚ⁶ informacji z zakresu wykorzystania niniejszego zezwolenia w terminie do dnia 30 kwietnia 2014 r.

Uzasadnienie

Pismem z 8 kwietnia 2014 r. RDOŚ w Szczecinie zwróciła się do GDOŚ o wydanie zezwolenia na umyślne zabicie do 6 osobników hybryd wilka z psem znajdujących się na terenie Nadleśnictw: Gościno i Resko. Wniosek dotyczy tegorocznych szczeniąt, których matką jest suka psa *Canis familiaris*, a ojcem samiec wilka *Canis lupus*. Celem wnioskowanej czynności jest usunięcie zagrożenia dla czystości gatunkowej populacji wilka w całej północno-zachodniej Polsce oraz we wschodniej części Niemiec. Miejscem wykonania wnioskowanej czynności jest Szczecin.

Podjęcie istnienia watahy złożonej z wilków i psów występujących na terenie Nadleśnictwa Gościno zostało ujawnione w trakcie zimowego liczenia wilków w województwie zachodniopomorskim w 2013 r. Od początku roku do Nadleśnictwa Gościno trafiały sygnały od myśliwych o obserwacji watahy wilków, z którą wędrują dziczące psy domowe. RDOŚ w Szczecinie zleciła badania, których celem było wyjaśnienie czy mogło dojść do powstania mieszańców. Na terenie Nadleśnictwa Gościno rozstawione zostały fotopułapki – kamery, które monitorują watahę.

Na skrzyżowanie się wilków z psami wskazują następujące okoliczności:

1. Nagrania z fotopułapki z 18 lutego 2014 r., gdzie widoczna jest suka psa idąca w grupie kilku wilków. Cechy zewnętrzne sfilmowanej sukki (nabrzmiały brzuch, wyraźnie powiększone sutki) wskazywały, że znajdowała się wówczas w zaawansowanej ciąży.
2. Na nagraniu z fotopułapki z 27 lutego 2014 r. suka psa została nagrana po porodzie. Na filmie wyraźnie widoczne są objawy karmienia młodych mlekiem. Przez

⁵ Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, dalej: RDOŚ.

⁶ Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska, dalej: GDOŚ.

następny miesiąc ta właśnie samica regularnie nagrywała się na wideopułapki w rejonie przypuszczalnej lokalizacji nor ze szczeniętami. Przez cały ten okres widoczne były u niej wyraźne ślady karmienia młodych mlekiem.

3. Oba nagrania wskazują, że poród szczeniąt nastąpił około 20 lutego, a ruja odbyła się w grudniu 2013 r. U wilków ruja odbywa się tylko raz w roku, pod koniec lutego, a szczenięta rodzą się na początku maja. Terminy rui oraz porodu wskazują dobitnie na to, że matka szczeniąt jest psem.
4. W dniu 7 kwietnia 2014 r. odnaleziono na terenie Nadleśnictwa Gościno norę, na zewnątrz której przebywały szczenięta, w wieku około 6 tygodni. Ich zabarwienie było bardzo zróżnicowane. Poza młodymi o cechach zbliżonych do wilczych, w miocie tym znajdowały się również osobniki o umaszczeniu niespotykanym u wilków europejskich. Podobne umaszczenie ma obserwowana w tym rejonie suka psa, która jest domniemaną matką znalezionych szczeniąt.

Zgodnie z definicją zawartą w art. 5 pkt 1 ustawy o ochronie przyrody, gatunkiem jest zarówno gatunek w znaczeniu biologicznym, jak i każda niższa od gatunku biologicznego jednostka systematyczna, populacja, a także mieszańce tego gatunku w pierwszym lub drugim pokoleniu, z wyjątkiem form, ras i odmian udomowionych, hodowlanych lub uprawnych.

Na podstawie załącznika nr 1 do rozporządzenia w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt wilk (*Canis lupus*) objęty jest ochroną gatunkową ścisłą. Ponadto, na podstawie załącznika nr 5 do rozporządzenia jest on gatunkiem, dla którego mogą zostać ustalone strefy ochrony ostoi, miejsc rozrodu lub regularnego przebywania.

Zgodnie z art. 52 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie przyrody oraz § 7 pkt 1 rozporządzenia w stosunku do dziko występujących zwierząt objętych ochroną zabrania się umyślnego zabijania.

Na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 1 i ust. 4, w związku z art. 52 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie przyrody na odstępstwo od zakazu umyślnego zabijania dziko występujących zwierząt gatunków objętych ochroną ścisłą może zezwolić GDOŚ w przypadku braku rozwiązań alternatywnych, jeżeli nie jest to szkodliwe dla zachowania we właściwym stanie ochrony dziko występujących populacji chronionych gatunków zwierząt oraz jeżeli zachodzi jedna z przesłanek materialno-prawnych, wskazanych w art. 56 ust. 4 pkt 1–6 teże ustawy.

Wydanie zezwolenia jest niezbędne w celu wyeliminowania zagrożenia dla czystości populacji wilka w północno-zachodniej Polsce oraz we wschodniej części Niemiec. Sytuacja, w której młode osobniki (mieszańce wilka i psa) zaczną zajmować nowe tereny w celu utworzenia nowych rodzin będzie bowiem stanowić zagrożenie transgranicznej populacji wilka, dając początek populacjom watah mieszańcowych. Usunięcie osobników mieszańcowych na obecnym etapie nie będzie zatem szkodliwe dla zachowania we właściwym stanie ochrony dziko występujących populacji chronionych gatunków zwierząt. Wręcz przeciwnie, realizacja niniejszego zezwolenia leży w interesie ochrony dziko występujących gatunków zwierząt, tj. dziko występującej „czystej” populacji wilka, co spełnia przesłankę zawartą w art. 56 ust. 4 pkt 1 ustawy o ochronie przyrody, warunkującą wydanie w powyższym zakresie zezwolenia przez GDOŚ.

Cel wnioskowanych czynności pozwala także uznać, iż nie ma rozwiązania alternatywnego, zmierzającego do ochrony czystości genetycznej wilka.

Pouczenie

Strona niezadowolona z decyzji, zgodnie z art. 127 § 3 k.p.a., może zwrócić się do GDOŚ z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy w terminie 14 dni od jej otrzymania.

Otrzymuje:

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Szczecinie.

GŁOSA

W oparciu o przytoczoną decyzję, jak również jej uzasadnienie można wskazać kilka problemów natury zarówno materialnoprawnej, jak i procesowej.

W omawianej decyzji punktem wyjścia nie powinna być ustawa o ochronie przyrody, lecz ustawa o ochronie zwierząt. W art. 6 ust. 1 u.o.z. został wyrażony – jako zasada – zakaz zabijania zwierząt, od którego od razu dopuszczono dziewięć wyjątków („*Zabrania się zabijania zwierząt, z wyjątkiem: ...*”). Zasada ta swoim zakresem obejmuje wszystkie zwierzęta: domowe (rozdział 2), gospodarskie (rozdział 3), wolno żyjące /dzikie/ (rozdział 4). Art. 6 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt nie budzi wątpliwości: jeżeli nie zachodzi żaden z wyjątków określonych w dziewięciu punktach, zabicie zwierzęcia jest czynem bezprawnym i karalnym jako przestępstwo z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. W odniesieniu do stanu faktycznego będącego przedmiotem decyzji może znaleźć zastosowanie tylko pkt 8 z art. 6 ust. 1, który ustanawia wyjątek od zakazu zabijania, ujęty jako czynności podlegające zakazom w stosunku do gatunków chronionych, określonym w ustawie o ochronie przyrody, wykonywane na podstawie właściwych zezwoleń. Dopiero w tym miejscu można przejść do regulacji ustawy o ochronie przyrody składających się na ów wyjątek przewidziany w art. 6 ust. 1 pkt 8 ustawy o ochronie zwierząt.

Ustawa o ochronie przyrody znajdzie zastosowanie jeżeli ustalimy, że szczenięta pochodzące od ojca wilka i matki suki psa są prawnie wilkami. Rozstrzygnięcie kwestii, czy te sześcioletnie szczenięta rzeczywiście pochodzą z takiego związku bez badań nie jest możliwe. Jednak wskazane przez GDOŚ w uzasadnieniu decyzji cztery argumenty wydają się przekonywać, że szczenięta pochodzą ze związku wilka z suką. Mamy więc do czynienia z „mieszkańcami w pierwszym pokoleniu”, przy czym:

- od strony matki – będą to psy,
- od strony ojca – będą to wilki.

Art. 5 pkt 1 u.o.p. stanowi, iż gatunek oznacza – „zarówno gatunek w znaczeniu biologicznym, jak i każdą niższą od gatunku biologicznego jednostkę systematyczną, populację, a także mieszańce tego gatunku w pierwszym lub drugim pokoleniu, z wyjątkiem form, ras i odmian udomowionych, hodowlanych lub uprawnych”.

W świetle przytoczonej definicji legalnej, powstaje pytanie, czy hybrydy wilka z psem, których dotyczy glosowana decyzja winny być traktowane za wilki, czy psy.

Z uwagi na przedstawiony stan faktyczny i przepisy prawne, odpowiedź na to pytanie nie jest oczywista. Zauważmy, iż art. 5 pkt. 1 u.o.p. poszerza pojęcie gatunku w znaczeniu biologicznym m.in. o mieszańce tego gatunku w pierwszym lub drugim pokoleniu, przy czym prawodawca nie wyjaśnił samego terminu „mieszaniec”. Odrębną kwestią jest wzajemna relacja terminów „mieszaniec” – „hybryda”. Czy „mieszaniec” („hybryda”?) wilka i psa w rozumieniu ustawy jest wilkiem, czy psem? Następną zagadką jest zwrot „z wyjątkiem form, ras i odmian udomowionych (...)” – czy odnosi się on do mieszańców (mieszańce z psem jako odmianą udomowioną nie będą należeć do danego gatunku), czy też ogólnie do pojęcia „gatunek” – co oznaczałoby, że pies jako odmiana udomowiona – nie jest gatunkiem w rozumieniu ustawy. Sprawę tym bardziej komplikuje fakt, iż wydaje się, że Minister Ochrony Środowiska w treści rozporządzenia w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt wydanego na podstawie u.o.p., posługuje się terminem gatunek w znaczeniu biologicznym, które jest zakresowo węższe od definicji ustawowej. Zaiste, dość swoista to sytuacja, gdy akt wykonawczy do ustawy, jest sprzeczny z ustawą, która stanowi podstawę jego obowiązywania. Jeżeli zatem, przyjmiemy definicję biologiczną gatunku wilka, to głosowana decyzja wydaje się zasadna. Do takiego też wniosku doszedł GDOŚ. Jeżeli jednakże posłużymy się definicją ustawową, która stanowi akt nadrzędny wobec rozporządzenia, uznać trzeba, że mieszaniec wilka w pierwszym lub drugim pokoleniu jest wilkiem (oczywiście jeżeli stwierdzimy, że norma po przecinku odnosząca się do form, ras i odmian udomowionych, dotyczy pojęcia gatunku, nie zaś mieszańca). W taki sposób prowadzona interpretacja musi zakończyć się konstatacją, że w treści głosowanej decyzji zezwolono na zabicie wilków (mieszaniec w rozumieniu ustawy jest wilkiem), celem dla ochrony wilków. Tym samym wydana decyzja może być uznana za absurdalną.

Oczywiste jest, iż nie ma żadnych przeszkód, aby „mieszańce” („hybrydy”) wilka z psem uznać za psy, przemawiają za tym takie same argumenty, jak za uznaniem ich za wilki. Skoro w rozumieniu ustawy formy, rasy i odmiany udomowione nie są gatunkiem (oczywiście, jeżeli stwierdzimy, że norma po przecinku odnosząca się do form, ras i odmian udomowionych, dotyczy pojęcia gatunku, nie zaś mieszańca), to stwierdzić należy, że przepisy odnoszące się do ochrony gatunkowej zwierząt, w ogóle nie znajdują w tej sytuacji zastosowania. Ponadto, w sytuacji, gdy uznamy, że mamy do czynienia z psami, GDOŚ w ogóle nie miałby kompetencji wydania decyzji zezwalającej na ich uśmiercenie – jego właściwość ogranicza się do gatunków chronionych. Tym samym, wydanie przez GDOŚ zezwolenia na uśmiercenie psów, należy uznać także za nielegalne. Podkreślam, że w tym stanie, żaden z wyjątków określonych w art. 6 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt nie mógłby być podstawą prawną pozwalającą uzasadnić ich uśmiercenie.

Z uwagi na powyższe poczynić można następujące konkluzje.

- Uśmiercenie „mieszańców” („hybryd”) wilka i psa można uznać za legalne, jeżeli:
- przyjmiemy definicję gatunku wyłącznie w znaczeniu biologicznym – oczywiście czyniąc to z naruszeniem definicji legalnej „gatunku” wprowadzonej przez prawodawcę do art. 5 pkt. 1 u.o.p. Tym samym głosowana decyzja, która zezwala na uśmiercenie „mieszańców” chroni gatunek wilka w znaczeniu biologicznym;

- przyjmujemy, że zwrot po przecinku „z wyjątkiem form, ras i odmian udomowionych (...)” odnosi się do mieszańców, a nie gatunków. Tym samym zezwolenie na uśmiercenie „mieszańców” wilka z udomowionym nie będzie stanowić zezwolenia na uśmiercenie wilka.

W innym przypadku mieszańce („hybrydy”) psa i wilka, jako wilki mogłyby żyć, a ich uśmiercenie (bez właściwego zezwolenia) należałoby uznać za przestępstwo. Szczenięta przeżyłyby także wówczas, gdyby uznano, że mieszańiec wilka i psa jest psem (w tej konkretnej sytuacji „z definicji” zdziczałym). Zauważyć należy, że niezależnie od tego, czy owe mieszańce uznamy za wilki, czy za psy, to z punktu widzenia „czystości genetycznej” wilka w znaczeniu biologicznym zagrożenie będzie takie samo. Z punktu widzenia mieszańców („hybryd”) najlepiej byłoby, żeby uznać je bądź za wilki, bądź za psy. Bowiem wówczas nie istnieją podstawy ustawowe do ich uśmiercenia.

Zezwolenia na wyjątek od zakazów dotyczących ochrony gatunkowej, uzależnione są od spełnienia łącznie trzech przesłanek ujętych w art. 56 ust. 4 ustawy o ochronie przyrody: po pierwsze: braku rozwiązań alternatywnych, po drugie: jeżeli nie są szkodliwe dla zachowania we właściwym stanie ochrony dziko występujących populacji chronionych gatunków roślin, zwierząt lub grzybów oraz po trzecie: zaistnienie którejś z przesłanek pozytywnych wskazanych w siedmiu punktach tegoż przepisu.⁷ W przedmiotowej sprawie zabicia wchodzi w rachubę jedynie pkt 1. Mając na uwadze ten konkretny stan faktyczny, GDOŚ mógł wydać zezwolenie na zabicie szczeniąt w razie jednoczesnego spełnienia następujących trzech przesłanek:

- 1) nie było innego rozwiązania niż ich uśmiercenie,
- 2) uśmiercenie szczeniąt nie było szkodliwe dla zachowania we właściwym stanie ochrony dziko występującej populacji wilka oraz,
- 3) uśmiercenie szczeniąt leżało w interesie ochrony dziko występujących wilków.

Spośród wskazanych przesłanek za uzasadnioną można uznać jedynie drugą. Jeden z komentatorów niniejszej sprawy zakwestionował spełnienie pierwszej z przesłanek,

⁷ Art. 56 ust. 4 u.o.p.: „Zezwolenia, o których mowa w ust. 1, 2 i 2b, z zastrzeżeniem ust. 4c, 4d i 5, mogą być wydane w przypadku braku rozwiązań alternatywnych, jeżeli nie są szkodliwe dla zachowania we właściwym stanie ochrony dziko występujących populacji chronionych gatunków roślin, zwierząt lub grzybów oraz: 1) leżą w interesie ochrony dziko występujących gatunków roślin, zwierząt, grzybów lub ochrony siedlisk przyrodniczych lub 2) wynikają z konieczności ograniczenia poważnych szkód w odniesieniu do upraw rolnych, inwentarza żywego, lasów, rybostanu, wody lub innych rodzajów mienia, lub 3) leżą w interesie zdrowia lub bezpieczeństwa powszechnego, lub 4) są niezbędne w realizacji badań naukowych, działań edukacyjnych lub celów związanych z odbudową populacji, reintrodukcją gatunków roślin, zwierząt lub grzybów, albo do celów działań reprodukcyjnych, w tym do sztucznego rozmnażania roślin, lub 5) umożliwiają, w ściśle kontrolowanych warunkach, selektywnie i w ograniczonym stopniu, zbiór, pozyskiwanie lub przetrzymywanie okazów roślin lub grzybów oraz chwytanie, pozyskiwanie lub przetrzymywanie okazów zwierząt gatunków objętych ochroną w liczbie określonej przez wydającego zezwolenie, lub 6) w przypadku gatunków objętych ochroną ścisłą, gatunków ptaków oraz gatunków wymienionych w załączniku IV dyrektywy Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory – wynikają z koniecznych wymogów nadrzędnego interesu publicznego, w tym wymogów o charakterze społecznym lub gospodarczym lub wymogów związanych z korzystnymi skutkami o podstawowym znaczeniu dla środowiska, lub 7) w przypadku gatunków innych niż wymienione w pkt 6 – wynikają ze słusznego interesu strony lub koniecznych wymogów nadrzędnego interesu publicznego, w tym wymogów o charakterze społecznym lub gospodarczym lub wymogów związanych z korzystnymi skutkami o podstawowym znaczeniu dla środowiska.”

pisząc: „Oczywistym rozwiązaniem alternatywnym jawi się sterylizacja miotu”.⁸ Czy na pewno „oczywiste”? Wprawdzie istnieje możliwość wykonania sterylizacji sześciotygodniowych szceniąt, jednak przeprowadzenie zabiegu w tak wczesnym stadium rozwoju rodzi ryzyko wystąpienia problemów związanych z układem moczowym dorosłych już osobników. Z drugiej jednak strony tak młode szcenięta nie mają zdolności rozmnażania się, więc sterylizacji można byłoby dokonać w późniejszym czasie.

Na uwagę zasługuje również zawarte w uzasadnieniu decyzji zdanie GDOŚ: „Cel wnioskowanych czynności pozwala także uznać, iż nie ma rozwiązania alternatywnego, zmierzającego do ochrony czystości genetycznej wilka”. Moim zdaniem nie sposób zgodzić się z takim stanowiskiem. Bez wątpienia, pozbawienie owych mieszańców („hybryd”) zdolności płodzenia usunęłoby jakiegokolwiek zagrożenie dla czystości genetycznej wilka.

Przechodząc do rozważań na temat trzeciej przesłanki, jaką jest ochrona czystości genetycznej wilka, należy zastanowić się, czy organy ochrony przyrody w ogóle mają obowiązek dbałości o czystość genetyczną wilka? Bez specjalistycznych badań nie mamy pewności, że populacja wilków w północno-zachodniej Polsce oraz we wschodniej części Niemiec jest „czysta genetycznie”? Być może już nie ma czego chronić. Art. 5 pkt 24 u.o.p. definiuje „właściwy stan ochrony gatunku” jako „sumę oddziaływań na gatunek, mogącą w dającej się przewidzieć przyszłości wpływać na rozmieszczenie i liczebność jego populacji na terenie kraju lub państw członkowskich Unii Europejskiej lub naturalnego zasięgu tego gatunku, przy której dane o dynamice liczebności populacji tego gatunku wskazują, że gatunek jest trwałym składnikiem właściwego dla niego siedliska, naturalny zasięg gatunku nie zmniejsza się ani nie ulegnie zmniejszeniu w dającej się przewidzieć przyszłości oraz odpowiednio duże siedlisko dla utrzymania się populacji tego gatunku istnieje i prawdopodobnie nadal będzie istniało”. Przywołany przepis nie wskazuje, że na ten „właściwy stan” składa się również „czystość genetyczna”.

Mając na uwadze problemy natury procesowej, zwrócić uwagę należy na fakt, iż wniosek o wydanie przedmiotowej decyzji został wniesiony 8 kwietnia 2014 r. przez RDOŚ. Co ważne: tego samego dnia została wydana decyzja przez GDOŚ, która następnie została natychmiast wykonana, pomimo tego, że nie został jej nadany rygor natychmiastowej wykonalności (w art. 108 k.p.a. nie ma podstaw do nadania takiego rygoru w niniejszej sprawie). Powstaje zatem pytanie, co stało się podstawą do wykonania owej decyzji przed uzyskaniem przymiotu ostateczności? Wprawdzie art. 130 § 4 k.p.a. pozwala na wykonanie decyzji przed upływem terminu do wniesienia odwołania (bowiem zgodnie z art. 127 § 3 k.p.a. do wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące odwołań), gdy decyzja jest zgodna z żądaniem wszystkich stron. GDOŚ za stronę tego postępowania uznał tylko RDOŚ w Szczecinie, który wystąpił z wnioskiem o wydanie zezwolenia. Skoro więc RDOŚ – jako jedyna strona postępowania – wystąpił z takim wnioskiem, zatem były podstawy do natychmiastowego wykonania decyzji. Jednak GDOŚ nie wziął pod uwagę przepisu art. 31 k.p.a., który zakłada możliwość udziału organizacji społecznej w sprawie dotyczącej innej osoby, jeżeli jest to uzasadnione celami statutowymi tej organizacji i gdy przema-

⁸ LEDWOSIŃSKI, M.: Polowanie i myśliwy. Psia krew. *Łowiec Polski*, 2014, nr 6, s. 18.

wia za tym interes społeczny (§ 1). Zgodnie z § 3 art. 31 k.p.a. organizacja społeczna uczestniczy w postępowaniu na prawach strony. Trzeba zauważyć, iż organizacja społeczna zainteresowana ochroną zwierząt (a nie wilkiem), aby mieć możliwość wzięcia udziału w takim postępowaniu musiałaby się uprzednio dowiedzieć, że decyzja w takiej sprawie została wydana.

Ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku w art. 21 ust. 2 pkt 24 lit. b stanowi, że w publicznie dostępnych wykazach zamieszcza się dane o wnioskach o wydanie zezwolenia i o zezwoleniach na czynności podlegające zakazom lub ograniczeniom w stosunku do gatunków objętych ochroną, o których mowa w art. 56 ust. 1 i 2 u.o.p. Dane takie są udostępniane właśnie dlatego, aby osoby zainteresowane mogły się po pierwsze: o nich dowiedzieć, a po drugie: z nimi zapoznać. W niniejszej sprawie zarówno wniosek, jak i decyzja zapadła w tym samym dniu, a co więcej, tego samego dnia została ona również wykonana. Wobec tego jasnym jest, że nawet jeżeli nawet informacja o złożonym wniosku, jak również o wydanej decyzji została zamieszczona we właściwym publicznie dostępnym wykazie, to nie istniała fizyczna możliwość wzięcia udziału w postępowaniu przez zainteresowaną organizację społeczną, ponieważ tego samego dnia decyzja została wykonana.

Fakt ten niewątpliwie budzi poważne wątpliwości proceduralne.

Rozważania podjęte w niniejszym artykule niewątpliwie skłaniają do przemyśleń; w imię szczytnego celu ochrony gatunkowej, uśmiercono zwierzęta, przy czym podjęta decyzja budzi wątpliwości, zarówno odnośnie co do jej legalności, jak i zastrzeżenia etyczne. Czy uśmiercono szczenięta (mieszkańce) wilka w imię ochrony wilka? Czy rzeczywiście wymagała tego ochrona gatunkowa? Czy spełniono wymogi proceduralne związane z wydaniem decyzji o takiej treści? Dlaczego podjęto decyzję w taki sposób, by nikt nie mógł stanąć w obronie szczeniąt? Moim zdaniem postępowanie metodą „faktów dokonanych” w rozpatrywanym przypadku należy ocenić zdecydowanie negatywnie, gdyż inne winny być standardy ochrony gatunkowej zwierząt w państwie prawa.